

NIEDZIELA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

J 20,19-31

Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia, tam gdzie przebywali uczniowie, choć drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: «Pokój wam!» A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie ujrzawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam». Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszcicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane».

Ale Tomasz, jeden z Dwunastu, zwany Didymos, nie był razem z nimi, kiedy przyszedł Jezus. Inni więc uczniowie mówili do niego: «Widzieliśmy Pana!» Ale on rzekł do nich: «Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i nie włożę ręki mojej w bok Jego, nie uwierzę». A po ośmiu dniach, kiedy uczniowie Jego byli znowu wewnątrz [domu] i Tomasz z nimi, Jezus przyszedł mimo drzwi zamkniętych, stanął pośrodku i rzekł: «Pokój wam!» Następnie rzekł do Tomasza: «Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włoż w mój bok, i nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym.» Tomasz Mu odpowiedział: «Pan mój i Bóg mój!» Powiedział mu Jezus: «Uwierzyłeś dlatego, ponieważ Mnie ujrzałeś? Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli».

I wiele innych znaków, których nie zapisano w tej książce, uczynił Jezus wobec uczniów. Te zaś zapisano, abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i abyście wierząc, mieli życie w imię Jego.

Niewierny Tomasz

Po zmartwychwstaniu Jezus często ukazywał się swoim uczniom. W dzisiejszej Ewangelii Jan opisuje spotkanie Pana Jezusa z apostołami w „pierwszym dniu tygodnia”. Podczas tego spotkania nie było Tomasza. A kiedy się dowiedział, że Pan był u nich i rozmawiał z nimi, nie uwierzył. Powiedział, że nie uwierzy, dopóki Go nie zobaczy i nie dotknie.

Dziś również jest wielu „Tomaszów – niedowiarków”, którzy nie wierzą, że Chrystus prawdziwie zmartwychwstał. Domagają się znaków i cudów. Wierzą światu, światowej „prawdzie” i światowym liderom, a nie chcą uwierzyć prawdom, które głosi Chrystusowy Kościół. Nie są zdolni uwierzyć, gdyż prawdy wiary są „widzialne” sercem, a serca ich są zamknięte dla Pana Boga i dla Jego Prawdy. Nic dziwnego, bo wygodniej jest żyć bez niej. Fałszywa światowa prawda, bez żadnych zakazów i nakazów, zaspokaja jedynie wszelkie zachcianki i żądze. Pozwala żyć samolubnie i dla siebie. Takie bezbożne życie również przemija i kończy się, ale bez perspektywy poznania Boga i miłowania Go na wieczność.

Zmartwychwstały Jezus, w swoim miłosierdziu, przyszedł specjalnie do Tomasza, aby przekonać go, że słowa jego współbraci o tym, że On żyje są prawdziwe. Ten sam Jezus przychodzi do nas, zgromadzonych w Jego imię we wspólnocie Kościoła. Wzywa nas do wiary w Jego naukę, w słowa Pisma Świętego, w których jest obecny. Pokazuje w nich prawdę i drogę do wieczności. Podobnie, jak swoich uczniów, tak i nas posyła w świat z orędziem, że On żyje. Chce, byśmy mówili o Nim „Tomaszom – niedowiarkom”, byśmy świadczyli swoim życiem o Jego zbawczej obecności wśród nas, gotowej do wybaczenia i miłosierdzia względem naszych grzechów. W ten sposób uzdalnia nas do budowania cywilizacji życia, pokoju i braterstwa. Dlatego wszystkich niedowiarków zachęca tak jak Tomasz: „(...) nie bądź nie-

dowiarkiem, lecz wierzącym” (J 20,27), a błogosławi tych, którzy „nie widzieli, a uwierzyli”.

Niech zmartwychwstały Jezus umocni dziś naszą wiarę w Jego obecność pośród nas. Niech napełni nas ufnością w życie wieczne. Jedynie Jego żywa obecność w nas pozwoli nam wytrwać w wierze do końca. Dlatego czuwajmy i każdego dnia pamiętajmy o osobistej relacji ze zmartwychwstałym Panem. Odważnie i z radością idźmy też na cały świat i głosmy Ewangelię!

* * *

*Wszystko bowiem, co z Boga zrodzone, zwycięża świat;
tym właśnie zwycięstwem, które zwyciężyło świat, jest nasza wiara.
A któż zwycięża świat, jeśli nie ten, kto wierzy,
że Jezus jest Synem Bożym
(1 J 5,4-5).*

Wierzę

*Wierzę w Ciebie, Jezu Chryste,
Wierzę duszą całą.
Jesteś Bogiem Wiekuistym,
Życiem, Miłością i Chwałą!*